

DANUTA ŻEBROWSKA

W KREGU WSPÓŁCZESNYCH POLSKICH CZASOPISM DZIECIĘCYCH

1. Tradycja czasopiśmiennictwa dziecięcego w Polsce jest szczególnie bogata. Pierwsze magazyny były tłumaczone na język polski już pod koniec XVIII wieku. Oryginalne polskie czasopiśmiennictwo dziecięce zapoczątkowała Klementyna z Tańskich Hoffmanowa (1798-1845) - „Rozrywkami dla Dzieci”, które ukazywały się w latach 1824-1828. W krótkim czasie pomysł Tańskiej znalazł wielu naśladowców i tak m.in. Ewaryst Estkowski (1820-1856) redagował „Szkółkę dla Dzieci”, kontynuowaną w latach 1854-55 jako „Szkółka dla Młodzieży”. Czasopisma stworzone przez E. Estkowskiego (znanego i cenionego pedagoga) miały charakter oryginalny, odznaczały się znacznymi wartościami poznawczo-wychowawczymi i literackimi.¹

Druga połowa lat pięćdziesiątych XIX wieku przyniosła dalsze dokonania na niwie rozwoju czasopism dziecięcych i młodzieżowych. Wymienić tu można tytułem egzemplifikacji „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” J. Śmigielskiej (1856-1857), „Rozrywki dla Młodocianego Wieku” (1857-1860) - S. Pruszkowej, „Rozrywki Obrazowo-Opisowe” (1853-1858). W 1861 roku ukazywać się zaczął „Przyjaciel Dzieci”; pismo to wychodziło do 1913 roku.² Ówczesne czasopisma ukazywały się bądź jako samodzielne periodyki, bądź jako wkładki towarzyszące czasopismom dla dorosłych. W okresie zaborów - pisze Anna Przeclawska - spełniały one istotną rolę w kształtowaniu postaw patriotycznych młodego pokolenia. Niejednokrotnie były nosicielami myśli postępowej i demokratycznej („Promyk” - 1909-1910, „Z bliska i z daleka” 1913-1914, „W Słońcu” 1916-1926).³

Okres międzywojenny sprzyjał rozkwitowi czasopiśmiennictwa dziecięcego w Polsce. Szczególne zasługi w tym zakresie miał Wydział Wydawniczy Związku Nauczycielstwa Polskiego, który w latach 1935-1939 był największym wydawnictwem prasowym w zakresie czasopism dziecięcych i pedagogiczno-społecznych. Wśród pism dla dzieci ukazywały się: „Mały Płomyczek Miejski i Wiejski”, „Pło-

myczek”, „Płomyk”, „Szkołna Gazetka Ścienna”.⁴ Osiągnięciem pism dziecięcych w dwudziestoleciu międzywojennym (obok zróżnicowania tematycznego) było ich przystosowanie do poszczególnych faz rozwoju dziecka. Stanisław Aleksandrak - wybitny znawca problematyki czasopiśmienniczej - pisze, że „były to poczynania bardzo nowatorskie jak na owe czasy i znalazły uznanie wśród pedagogów całego świata, co podkreślono na Międzynarodowym Kongresie Pedagogicznym w Paryżu, na którym w 1937 roku polskie czasopisma dla dzieci zostały nagrodzone i uznane za najlepsze tego rodzaju wydawnictwa.”⁵

W redakcjach i komitetach redakcyjnych czasopism dziecięcych Związku Nauczycielstwa Polskiego pracowali doświadczeni pedagodzy, wybitni pisarze, znakomici graficy, którzy specjalizowali się w ilustracji dla dzieci. Walory dydaktyczno-wychowawcze i artystyczne dziecięcych czasopism sprawiły, że były one coraz częściej wykorzystywane w edukacji szkolnej; powstawały pierwsze prace metodyczne z tego zakresu.

Spośród wielu czasopism dziecięcych i młodzieżowych, jakie ukazywały się w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego, na szczególną uwagę zasługuje „Mały Przegląd” Janusza Korczaka. Było to pismo nie zawodowych dziennikarzy, nie literatów, lecz dzieci i młodzieży. Dzieci same pisały listy, sprawozdania, opowiadania, reportaże, pamiętniki. Pisały o tym wszystkim, co było im bliskie, autentyczne, faktyczne. Tworzyły (a właściwie utrwały) tzw. literaturę faktu. Pismo istniało przez trzynaście lat, od 1926-1939 roku. „Mały Przegląd” odniósł sukces wydawniczy i wychowawczy. Było to pismo masowe. Miało bardzo wielu czytelników i parę tysięcy korespondentów.

Świetnie rozwijające się czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży okresu międzywojennego zahamował wybuch drugiej wojny światowej i okres okupacji. W tych tragicznych dla narodu polskiego latach ukazywały się jedynie nieliczne pisemka konspiracyjne. W kręgu Szarych Szeregów narodziły się m.in. takie pisma ulotne, jak: „Źródło”, „Brzask”, „Bądź gotów”, „Dziś i jutro”. Pewnego rodzaju osobliwością było pisemko dziecięce „Jawnutka” (później przekształcone w „Dziennik Dziecięcy”) wydawane w czasie Powstania Warszawskiego na terenie Republiki Żoliborskiej.⁶

Pierwsze polskie czasopisma powojenne dla dzieci ukazały się w październiku 1944 roku w Lublinie. Były to: „Płomyk” - dwutygodnik i „Nasze Pisemko” - miesięcznik. Periodyk zamieszczał różnorodne teksty literackie i czytanki z przedwojennych wypisów, a także zagadki, szarady i zgadywanki. Pisemko wychodziło dość nieregularnie do maja 1945 roku.⁷

2. Współczesne polskie czasopiśmiennictwo dziecięce należy do najbardziej rozwiniętych w Europie. Jest ono w zasadzie adresowane do czterech poziomów

rozwojowych, dostosowując do ich możliwości percepcyjnych i zainteresowań treść oraz formę edytorską.

Bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej nastąpiła intensywna odbudowa periodycznych wydawnictw dla dzieci. Z datą 1 maja 1945 roku ukazał się w Łodzi pierwszy numer pisma dla dzieci pt. „Świerszczyk” w nakładzie 25 tysięcy egzemplarzy. Tygodnik ten wydawał „Czytelnik”, jego naczelną redaktorką została Wanda Grodzieńska. Bohater tytułowy - Świerszczyk - w pierwszym numerze przedstawił założenie programowe pisemka. Poinformował, że będzie szeptał dzieciom o tym, co wesołe, co dobre i miłe „... Co musicie wykonać i zdobyć! I o tym szeptać będę także, co smutne i złe. Z czym walczyć nam trzeba. Co zwyciężać...”⁸

„Świerszczyk” jest tygodnikiem adresowanym do uczniów I i II klasy szkoły podstawowej (7-9 lat). Redakcja wychodząc z założenia psychologii rozwojowej, iż myślenie dziecka do 12 roku życia zachowuje poglądowo-obrazowy charakter, starała się (i czyni to nadal) słowno-abstrakcyjne formy wypowiedzi uzupełnić ilustracjami jedno i wielobarwnymi. Ilustracje zajmują w „Świerszczyku” ponad 50 procent zawartości pisma. Tekst zawiera łatwe utwory pisane wierszem i prozą, dotyczące spraw związanych z najbliższym otoczeniem dziecka. Do wykorzystania na lekcjach nadają się teksty pisane, które uzupełniają uczniowskie podręczniki. „Świerszczyk” dostarcza dzieciom w młodszym wieku szkolnym wiadomości z zakresu różnych dziedzin życia, rozwija ich słownictwo bierne i czynne, kształci spostrzegawczość, myślenie, manualne zdolności.

„Płomyk” i „Płomyczek” (powstałe w okresie dwudziestolecia międzywojennego) ściślej niż „Świerszczyk” wiązały się ze szkołą: dostarczały zarówno atrakcyjnego materiału do nauki, jak i aktualizowały treści nauczania. Sprzyjały realizacji zadań dydaktycznych i wychowawczych przez nauczycieli w edukacji szkolnej. Były stałym sprzymierzeńcem dzieci, rodziców i szkoły w rozwoju intelektualnym, społecznym i moralnym uczniów. Czasopisma dziecięce uczyły, wychowywały i bawiły i tak jest do chwili obecnej. W odróżnieniu od „Świerszczyka”, uwzględniając właściwości psychiczne czytelników starszych 9-11 letnich „Płomyczek” (najpierw tygodnik, a następnie dwutygodnik) oferował młodym czytelnikom zarówno prozę, jak i wiersze, reportaże, ciekawostki ze świata przyrody, relacje ze spotkań z pisarzami oraz łatwe artykuły i wiadomości popularnonaukowe.⁹ Układ działowy zbliża go pod względem kompozycji edytorskiej do magazynów dla dorosłych. Prowadzi m.in. informację o ciekawej książce, dział majsterkowania i bogatą korespondencję z czytelnikami. Często organizowane konkursy wpływają na poczytność i atrakcyjność pisma, które umiejętnie operuje tekstem oraz ilustracją rysunkową i fotograficzną.

Począwszy od 1946 roku powstało wiele pism regionalnych i dodatków dziecięcych w prasie dla dorosłych. Ich żywot na rynku czytelnictwa był niezwykle krótki. Nie znalazły one uznania wśród dziecięcych odbiorców i w oczach krytyki. Z kalejdoskopu periodyków dziecięcych wyłoniły się wówczas trzy pisma o ogólnopolskim zasięgu, a mianowicie - „Świerszczyk” dla dzieci najmłodszych, zaczynających samodzielnie czytać, „Płomyczek” dla dzieci młodszych¹⁰ i „Płomyk” dla dzieci starszych (klasy VI-VIII).

Ten tradycyjny, sięgający czasów przedwojennych, trójstopniowy układ czasopism został w 1956 roku poszerzony o dwutygodnik dla dzieci przedszkolnych, nie umiejących czytać, pt. „MIŚ. Przyjaciel Najmłodszych”. Tytułowy bohater uosabia wszystkie misie-zabawki popularne i lubiane przez dzieci. Organizatorem i pierwszym redaktorem piśmka „Miś” był znany poeta Czesław Janczarski (1911-1971), twórca m.in. cyklu utworów dla dzieci o Misiu Uszatku (1960-1970). Przez dłuższy okres czasopismo zawierało wkładkę „Książeczki z misiowej półeczki”.¹¹ Ponieważ adresat dwutygodnika nie zna sztuki czytania, najważniejszą w nim rolę odgrywają ilustracje jedno i wielobarwne oraz obrazki. Publikowane w piśmie krótkie teksty pisane wierszem i prozą są proponowane do głośnego czytania dzieciom przez rodziców, opiekunów i wychowawców najmłodszych 3-6 letnich „czytelników”.

Po 5 czerwca 1989 roku wraz z transformacją ustrojową w naszej Ojczyźnie zwiększyła się liczba wydawnictw, firm, spółek, osób prywatnych, związanych z nowymi tytułami czasopism. Każdy wydawca stara się pozyskać młodego czytelnika kolorową okładką czasopisma, frapującym tytułem, dobrym jakościowo papierem, wyrazistym i oryginalnym kształtem czcionki.

Aktualnie nikt w Polsce nie wie dokładnie, ile jest tytułów czasopism. Sławomir Ślubowski na początku lutego 1992 roku napisał: „W Polsce co miesiąc ukazuje się sto nowych tytułów prasowych”.¹² Po upadku cenzury (1990 rok), która bardzo skrupulatnie rejestrowała wszystkie gazety i czasopisma (wydawano wówczas w Polsce około 3000 tytułów), nie ma dokładnej bieżącej dokumentacji wydawnictw prasowych; jedne tytuły powstają, inne upadają.¹³

Jak zdołałam ustalić, z myślą o dzieciach przedszkolnych i uczniach klas I-III, ukazują się w 1994 roku - 44 piśmka¹⁴, w tej liczbie 12 adresowanych do dzieci przedszkolnych, 32 do uczniów klas I-III; wszystkie czasopisma dziecięce mają zasięg ogólnopolski.

Oto ich tytuły i krótka charakterystyka wybranych periodyków.

Tabela 1. Czasopisma adresowane do dzieci przedszkolnych

Lp.	Tytuł	Uwagi
1.	„Miś”	dwutygodnik
2.	„Bęc”!	miesięcznik; ma wkładkę dla rodziców
3.	„Domowe przedszkole”	miesięcznik, wyd. przez Wyd. Szkolne i Pedagogiczne zawiera wkładkę: Mama, tata i ja, 16 s.
4.	„Pentliczek”	ilustrowany tygodnik dla dzieci od lat 5
5.	„Okienko”	tematyka telewizyjna
6.	„Moje Pismo Tęcza”	od lat 4; miesięcznik wyd. Niedziela. Tematyka katolicka
7.	„Przygody Arteryjki”	malowanka
8.	„Dobranocka”	malowanka
9.	„Czytam i maluję”	malowanka
10.	„Czytanka Malowanka”	malowanka
11.	„Przygoda z Malowanką”	malowanka
12.	„Biedronka”	malowanka

Tabela 2. Czasopisma adresowane do uczniów klas I-III

Lp.	Tytuł	Uwagi
1.	„Świerszczyk”	tygodnik (od 1945 roku)
2.	„Już Czytam”	miesięcznik, ukazuje się od października 1993 roku, od lat 7; (64 strony)
3.	„Płomyczek”	dwutygodnik
4.	„Zwierzaki”	miesięcznik (od stycznia 1992 roku)
5.	„Plakat-Zwierzaki”	miesięcznik (od 1993 roku, wyd. M. Prószyński i Spółka, Warszawa)
6.	„Kwak”	od 1993 r. – miesięcznik, tematyka przyrodnicza
7.	„Ulica Sezamkowa”	miesięcznik, od 1992 roku
8.	„Promyk Jutrzenki”	miesięcznik, od kwietnia 1992 r., tematyka katolicka, bogato ilustrowany
9.	„Świat Misyjny”	tematyka katolicka
10.	„Diablik”	miesięcznik, jego 1 numer ukazał się na przełomie listopada i grudnia 1990 r. Łamigłówki
11.	„Bouli”	magazyn dla dzieci, dwumiesięcznik
12.	„Główkolandia”	rozrywki umysłowe
13.	„Sam na Sam”	rozrywki umysłowe
14.	„Supłek-Zadania”	rozrywki umysłowe dla dzieci, miesięcznik
15.	„Video-Świat”	tematyka video

16.	„Z angielskim od dziecka”	miesięcznik
17.	„DD Tygodnik”	tygodnik
18.	„Kaczor Donald i Spółka”	komiks
19.	„Mickey Mouse”	komiks-dwutygodnik, ukazuje się od października 1990 r. (24 s.)
20.	„Żółwie Ninja”	komiks
21.	„Super Boom”	magazyn komiksowy
22.	„Tom i Jerry”	komiks
23.	„Barbie”	komiks
24.	„Flistonowie”	komiks
25.	„Muminki”	komiks
26.	„Uśmiech Numeru”	miesięcznik z dowcipami
27.	„Łamacz Głowy”	zadania i krzyżówki
28.	„Świat Zagadek”	zadania i krzyżówki
29.	„Co to”	zadania i krzyżówki
30.	„Esterka”	zadania i krzyżówki
31.	„Metka”	zadania i krzyżówki
32.	„Kramik”	zadania i krzyżówki

A oto krótka charakterystyka wybranych czasopism dziecięcych z obu grup.

Miesięcznik „Bęc”! - ukazuje się od marca 1992 roku.¹⁵ Podstawę przygotowania periodyku stanowią materiały francuskiego miesięcznika „Pomme d’Api”, który wydawany jest już od 29 lat i obecnie ukazuje się w 9 krajach świata. Czasopismo „Bęc!” wydaje Prószyński i Spółka, angażujący się poważnie w działalność wydawniczą periodyków dla dzieci i młodzieży. Miesięcznik ma stałe działy: komiks o przygodach Krzysia i jego psa Brysia. Ta para bohaterów komiksu należy do najpopularniejszych postaci z dziecięcych czasopism we Francji. Wewnątrz każdego numeru znajduje się stała wkładka przeznaczona dla rodziców. Pismo ma również dział porad pediatry, recenzje książek dla dzieci, informacje o różnych imprezach. „Bęc”! liczy 16 stron plus 16 stronicowa wkładka. Piękne, barwne ilustracje całostronicowe i przytekstowe - ze względu na odbiorcę, który nie umie czytać - zajmują 3/4 zawartości czasopisma. Jest to miesięcznik dobry, interesujący, potrzebny.

„Zwierzaki”¹⁶ są również miesięcznikiem, adresowanym do dzieci w młodszym wieku szkolnym. Periodyk ten ukazuje się od stycznia 1992 roku. Pismo posiada piękne, kolorowe i dobrze profesjonalnie wykonane zdjęcia dużego formatu, tematycznie związane z treścią tekstów zamieszczonych na jego łamach. Druga strona miesięcznika zawiera wierszowany spis treści. Trafnie dobrane wierszyki, m.in. współczesnej poetki Danuty Wawiłow, uwydatniają istotne cechy opisywa-

nych w danym momencie zwierząt. Po świecie zwierząt znanych, częściej nieznanych (egzotycznych), oprowadza dzieci kot Prószek. „Zwierzaki” przybliżają dzieciom świat fauny, stąd dominująca jest funkcja poznawcza. Pismo kształtuje właściwą postawę wobec zwierząt, wskazując równocześnie, jak o nie dbać, spełnia więc funkcję kształcącą i wychowawczą.

„Zwierzaki” można wykorzystać z dziećmi podczas zajęć w przedszkolu, a przede wszystkim w okresie wczesnoszkolnym, zwłaszcza na lekcjach środowiska społeczno-przyrodniczego, języka polskiego i plastyki. Wiele tu zależy od inwencji nauczycieli, ich umiejętności integrowania treści programowych.

Szczególne walory wychowawcze posiada miesięcznik katolicki „Moje Pismo Tęcza”, adresowane do dzieci w wieku przedszkolnym (od 4 roku życia), wydawane przez redakcję „Niedzieli” we współpracy z wydawnictwem Fleurus Presse w Paryżu, redaktor naczelny - ks. dr Ireneusz Skubiś. Miesięcznik liczy 24 bardzo kolorowe strony. Zawiera wiersze, fragmenty prozy, komiks Tomek, Paweł i Agnieszka, rozkładankę, tzw. strony od wycięcia, fragmenty Ewangelii według świętego Łukasza, reprodukcje obrazów przedstawiające życie chrześcijan, święta, uroczystości, miejsca i symbole. Spory ładunek wychowawczy zawierają np. rozważania o obdarowaniu. W numerze trzecim miesięcznika z maja 1993 roku czytamy: „W każdej chwili możemy coś komuś podarować. Może to być jakiś prezent, ale również nasz czas, życzliwe słowo, uśmiech ...” Redaktorzy pisma proponują rodzicom, by uczyli swoje dzieci pięknej sztuki obdarowywania. Dziecko może ofiarować swą pomoc, oddać komuś przysługę, niosąc ciężką siatkę z zakupami, wyciągnąć rękę w geście powitania lub pocieszenia; będzie to oznaczało, że zauważamy potrzeby ludzi, którzy są wokół nas. Również Jezus nie tylko uczył, ale i pomagał. Drugie ze wskazań obdarowywania dotyczy ofiarowania komuś swego zainteresowania, zwrócenia się do kogoś z miłym uśmiechem. Ofiarować komuś prezent - to zrobić mu miłą niespodziankę, sprawić przyjemność. Najłatwiej ofiarować dobre słowo - porozmawiać, ale i wysłuchać, najtrudniej ofiarować komuś swój czas, którym bardzo trudno jest się dzielić.

Jak wskazują dane zamieszczone w tabelach 1. i 2. zarówno dzieci przedszkolne jak i uczniowie w okresie wczesnoszkolnym spotykają się bardzo często z komiksem. Można stwierdzić nawet, że u schyłku XX wieku obserwujemy w Polsce zalew komiksów, które wprawdzie nie są sensu stricto czasopismami, ale charakteryzują się ich niektórymi cechami i mogą wyprzeć czasopisma ze świata przeżyć czytelniczych dzieci i młodzieży. Rodzi się pełne niepokoju pytanie, czy komiks stanowi pomoc czy barierę w rozwijaniu czytelnictwa.

Anna Przeclawska tak pisze o rosnącym wpływie komiksów w naszym życiu: „Można (...) przypuszczać, że jest to okres przejściowy - Młodość Europy Zachodniej w mniejszym już stopniu niż przed kilkunastu, kilkudziesięciu laty pasjonuje

się komiksami - tym niemniej fakt ten trzeba brać od uwagę jako istniejącą obecnie tendencję.”¹⁷ Historia komiksu liczy sobie już blisko sto lat. Jak można zdefiniować komiks? Jakie są jego konstytutywne cechy? Według „Encyklopedii wiedzy o prasie” komiks to: „historyjka obrazkowa (ang. comics), seria rysunków w ramkach stanowiąca obrazkową opowieść przygodową.”¹⁸ Rysunki zaopatrywane są w wychodzący z ust bohaterów „dymki”, w które wpisywany jest dialog. Już brzmienie rzeczownika komiks wskazuje, że miał on początkowo przede wszystkim charakter humorystyczny i traktowany był m.in. jako zabawa dla dzieci nie umiejących czytać. Badacze komiksu dopatrują się jego pierwowzoru w średnio-wiecznych historiach obrazkowych, będących środkiem sprzyjającym uprzystępnieniu treści Pisma Świętego ludziom nie umiejącym czytać (Biblia pauperum). Właściwa historia komiksu rozpoczyna się od roku 1896, kiedy w czasopiśmie „New York World”, a później „New York Journal” publikowano zabawne rysunki z powtarzającym się bohaterem - małym, żółtym bobasem.

Komiks to dzieło scalające elementy literackie i plastyczne. Dzięki tym właściwościom może wywoływać u odbiorcy przeżycia i doznania estetyczne, jak również wiązać emocjonalnie z przedstawionymi wydarzeniami i bohaterami. Komiks stanowi formę rozrywki, głównie dla czytelników w wieku 8-12 lat.¹⁹ W tym okresie życia komiks głównie bawi, ale może też uczyć poczucia humoru. Reasumując - nie strońmy od komiksów i wykorzystujmy je w procesie dydaktyczno-wychowawczym w naszych polskich szkołach. Również dzieci mogą samodzielnie tworzyć komiksy. Możemy tu wykorzystać poznane lektury czy artykuły z czasopism.

3. Przedmiotem oglądu w tym artykule były polskie, współczesne czasopisma dziecięce powstałe po 1945 roku. W prezentacji periodyków adresowanych do najmłodszych odbiorców przyjęto dwa kryteria: chronologiczne - od pism najdawniejszych po najnowsze i częstotliwość ukazywania się - od tygodników poprzez dwutygodniki, miesięczniki i jeden dwumiesięcznik.

Czasopisma są jednym ze współczesnych środków masowej komunikacji, zajmują jednak wśród nich specjalne miejsce, znajdując się na pograniczu między przekazem słownym a przekazem wizualnym.

Zmienione warunki życia, pracy, skali wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce skłaniają nauczycieli do poszukiwania dróg unowocześniania procesu wychowania i utrwalenia jego związków ze współczesnością. Właściwe wykorzystanie czasopism dziecięcych i młodzieżowych, zwłaszcza na lekcjach języka polskiego może być niezwykle pomocne w budowaniu więzi między „dawnymi a nowymi laty”, potwierdzić wielokrotnie stawianą tezę, że czasopisma stanowią ważny instrument wychowania, są jedną z naturalnych dróg socjalizacji, ważną pomocą dydaktyczną.

Podjęta próba prześledzenia rozwoju współczesnych czasopism dla dzieci u schyłku drugiego tysiąclecia dowodzi, że dorobek polskich wydawców w tej dziedzinie jest imponujący. Liczba pism dziecięcych z 3 (1956 rok) wzrosła do 17 w 1992 roku; aktualnie - w roku 1994 - ukazuje się ich 44. Na przestrzeni blisko półwiecza zwiększyła się nie tylko liczba czasopism, ale także ich objętość, zmieniła w sposób zasadniczy tematyka. Są magazyny podejmujące tematykę komputerową, rozrywkową, fantastyczną, radiową, telewizyjną, katolicką, rozrywek umysłowych, przyrodniczą a nawet video.

Omówione czasopisma dziecięce pełnią trzy podstawowe funkcje: informacyjną, wychowawczą i rozrywkową. Owe prymarne funkcje dziecięcej prasy są właściwie realizowane; magazyny kształcą umysły i serca dziecięcych czytelników, torują drogę do kształcenia kultury czytelniczej i literackiej, budzą zainteresowania i w znacznej mierze je zaspokajają. Trzeba uczynić wszystko, by w edukacji wczesnoszkolnej wytworzyć u uczniów nawyk systematycznego czytania czasopism.

Od pisemka do magazynu, to droga, jaką przeszły polskie czasopisma dziecięce w ciągu ostatnich lat, ułatwiając rodzicom i nauczycielom realizację postulatów wszechstronnego rozwoju osobowości ucznia.

W erze lotów kosmicznych, komputerów, telewizji satelitarnej, telefonów komórkowych, video, nie należy rezygnować z dobrodziejstw słowa drukowanego, jakie niosą ze sobą bogato ilustrowane i tematycznie zróżnicowane polskie współczesne czasopisma dziecięce.²⁰

PRZYPISY

- ¹ S. Frycie: *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1970*, Warszawa 1982, rozdz. VI czasopiśmiennictwo.
- ² G. Gajkowska: *Czasopiśmiennictwo literackie XIX wieku*, W: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1992 s. 148; W. Frąckowiak: *Pedagogiczne aspekty polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach Zachodnich w okresie rządów Bismarcka (1862-1890)*, Bydgoszcz 1979.
- ³ A. Przecławski: *Czasopisma dziecięce i młodzieżowe*, W: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993 s. 77.
- ⁴ S. Aleksandrak: *Czasopisma dla dzieci*, W: *Osiągnięcia i problemy rozwoju oświaty i wychowania w XX-leciu Polski Ludowej*, red. B. Suchodolski, Warszawa 1966 s. 332.
- ⁵ *Ibidem*, s. 333.

- ⁶ S. Frycie: op.cit., s. 176.
- ⁷ Ibidem, s. 177.
- ⁸ Od Redakcji „Świerszczyk” 1945, nr 1. Por. także: K. Lenartowska, W. Świętek: *Inspirowanie wypowiedzi pisemnych w klasach I-III*, Warszawa 1989, rozdz. V, punkt 3 Korespondencja „Świerszczyka” z czytelnikami jako źródło wypowiedzi pisemnych, s. 77-80.
- ⁹ Jednocześnie z „Płomyczkiem” ukazywać się zaczął „Płomyk”. Periodyk ten adresowano do uczniów starszych wiekowo (13-16 lat.) Początkowo „Płomyk” był tygodnikiem, następnie dwutygodnikiem. Jego pierwszy powojenny numer nosi datę 1 lipca 1945 roku. „Płomyk” po pewnym czasie przybrał formę magazynu. W porównaniu z czasopismami dla dzieci młodszych podejmował problematykę trudniejszą, powiązaną z wydarzeniami aktualnymi. Były to często istotne zagadnienia moralne. Materiały literackie i popularnonaukowe w dwutygodniku wzbogacano chętnie ilustracją i fotografią, które podporządkowane zostały treściom słownym, stanowiły ich uzupełnienie. Ilustracja i fotografie w „Płomyku” były ważnym ogniwem oddziaływania wychowawczego, pozwalały kształcić smak estetyczny młodzieży wchodzącej w okres dojrzewania (kl. VI-VIII) i ułatwiały recepcję treści magazynu. Niestety, ze względu na trudności finansowe „Płomyk” już się nie ukazuje. Ostatni numer magazynu wyszedł 31 XII 1991 roku.
- ¹⁰ Długoletnim redaktorem naczelnym „Płomyczka” był Stanisław Aleksandrak. Pismo miało znakomite grono autorów. Współpracowali z nim tacy literaci, jak: Hanna Januszewska (1905-1980), Maria Kownacka (1894-1982), Janina Porazińska (1888-1971), Hanna Ozogowska, Anna Świrszczyńska, Jan Brzechwa i Stanisław Aleksandrak. Por. S. Aleksandrak: *Czasopisma dla dzieci i młodzieży*, W: *Pół wieku przyjaźni z dzieckiem i szkołą*, Warszawa 1972; Tenże, *Tendencje rozwojowe polskich czasopism dla dzieci*, W: *Kim jesteś Kopciuszku, czyli o problemach polskiej literatury dla młodzieży*, Warszawa 1968.
- ¹¹ H. Mystkowska: *Literatura dziecięca w przedszkolu*, W: *Wychowanie i nauczanie w przedszkolu*, red. Irena Dudzińska, Warszawa 1983.
- ¹² S. Ślubowski: *Magnat za 60 tysięcy*. „Sztandar Młodych” 1992 nr 29.
- ¹³ Ibidem. Były to czasopisma w stylu: „Koks, smoła, gaz”. Najwięcej pism wychodzi w Warszawie - 2040.
- ¹⁴ Por. D. Żebrowska: *Pedagogiczne aspekty współczesnych polskich czasopism dziecięcych*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Pedagogika. Historia Wychowania* 1993, Nr 24 s. 199-206. Zaledwie dwa lata wstecz (dane za 1992 rok) ukazywało się w Polsce około 20 czasopism dziecięcych o zasięgu ogólnopolskim, obecnie jest ich - 44.
- ¹⁵ „Bęc”! 1992, nr 1. Wyraz bęc jest wykrzyknikiem naśladującym nagły, szybki, nieoczekiwany odgłos uderzenia, upadku. Dzieciom do 6 roku życia upadki zdarzają się często; często też w takich momentach płaczą, stąd pogardliwie bek, beksa.

- ¹⁶ Miesięcznik (w 1992 roku) reklamował w telewizji lew - przed programem „Polskie ZOO” - słowami „Kochane dzieciaki, czytajcie <Zwierzaki>.”
- ¹⁷ A. Przeclawska: op.cit., s. 78.
- ¹⁸ Encyklopedia wiedzy o prasie, red. J. Maślanka, Wrocław 1976 s. 120.
- ¹⁹ M. Parowski: Komiks i inne media, „Komiks - Fantastyka” 1988 nr 2.
- ²⁰ M. Grochociński: Przygotowanie dzieci do racjonalnego wykorzystania czasu wolnego, Warszawa 1979; por. także, J. Papuzińska: Wychowawcza rola prasy dziecięcej, Warszawa 1972; A. Przeclawska: Młody czytelnik a współczesność, Warszawa 1966; I. Socha: Czasopisma dla młodzieży - literatura piękna - wychowanie literackie, 1918-1939, Katowice 1990.